

Adam Penkalla

Gmina i cmentarz żydowski w Szydłowcu

Ochrona Zabytków 42/2 (165), 128-140

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

included actions of many specializations, such as complete decoration of interiors. This included work on the decoration of the churches in Dębno, Frydman, Osiek, the Orthodox Church in Powroźnik, the monasteries in Imbramowice, Stary Sącz and others. Finally, there was the interesting task of conservation of the monumental organ, an unprecedented undertaking in conservation efforts at that time. The first professional conservation laboratory for musical instruments of historical value was established in the Cracow branch of the State Ateliers for the Conservation of Cultural Property.

In 1968, the Team for Documentation of Historical Monuments was established within the conservation office. On its behalf extensive work was carried out on a new inventory on the conservation of movable objects of historical value, according to the methodology prepared in previous years, by the Historical Property Documentation Centre in Warsaw. By 1975 the Cracow team made out 15,764 scientific inventory cards, which were estimated to include ab. 75% of the resources. In the

course of work a series of important scientific discoveries were made.

During the period under discussion there were also losses. These were particularly severe in the case of fires, which destroyed a number of wooden churches of historical value, usually along with their entire furnishings. The destruction of objects of historical value due to glaring negligence or ill will were rather sporadic. Many objects fell victim to theft; not all historical monuments lost in this way have been successfully reclaimed.

In the end, it must be said that a summing up of the 30-year period of conservation activity in the former Cracow voivodeship produces a colourful picture of the efforts, achievements and scientific findings. Saving art treasures is the achievement above all of those who worked on this, devoting their enthusiasm, knowledge, skills and noble efforts. It is to them in the first place that the discussion of this article is dedicated.

ADAM PENKALLA

GMINA I CMENTARZ ŻYDOWSKI W SZYDŁOWCU¹

Cmentarz żydowski w Szydłowcu to największy tego typu obiekt na terenie województwa radomskiego, również jeden z większych w kraju. Stanowi on jedyny materialny ślad obecności Żydów w Szydłowcu, w którym pomimo prawie całkowicie zmienionej struktury architektonicznej zachowały się prawie nietknięte obiekty monumentalne, takie jak kościół rzymskokatolicki, ratusz i zamek.

Cmentarz żydowski w historiografii miejscowości był dotychczas traktowany marginesowo. Wprawdzie był on tematem kilku drobnych artykułów opublikowanych po II wojnie światowej (w okresie międzywojennym nie był on w ogóle poruszany). Ponadto zaprezentowano go wyłącznie na podstawie pobieżnego rozpoznania obiektu². W publikacjach tych pominięto również wstępne wyniki rozpoczętych prac inwentaryzatorskich nagrobków żydowskich i projektowych związanych z rewolucją obiektu. Zaś przede wszystkim informacje zamieszczone w publikacjach nie były precyzyjne, nie mówiąc o błędnych wnioskach wysuniętych z pobieżnej analizy części źródeł archiwalnych. Stąd też nie znalazły potwierdzenia podane w nich informacje o liczbie zachowanych nagrobków, okresie ich powstania oraz o czasie powstania cmentarza i etapach jego rozwoju terytorialnego. Wśród prac na temat historii miasta na szczególną uwagę zasługują publikacje K. Dumala dotyczące dziejów społeczno-gospodarczych w XVI–XVIII w., w których uwzględniono problematykę żydowską³. Wyniki badań tego autora, fakty uzyskane podczas kwerend archiwalnych źródeł z XVI–XX w., informacje podane przez J. Wiśniewskiego⁴ oraz rezultaty inwentaryzacji części nagrobków wykonanej przez W. Warchoła⁵, jak i autora artykułu w najstarszej partii cmentarza⁶, pozwalają zaprezentować walor historyczny i estetyczny cmentarza na tle dziejów gminy żydowskiej, z której funkcjonowaniem był związany.

Nie można wykluczyć istnienia osadnictwa żydowskiego w Szydłowcu w okresie powstawania miasta, co sugeruje autor hasła „Szydłowiec” w *Encyklopedii Judaica*⁷. Miastu temu, lokowanemu 8 lutego 1427 r. przez Jakuba z Szydłowca herbu Odrowąż i jego brata Sławka, Kazimierz Jagiellończyk nadał 13 listopada 1470 r. na sejmie

piotrkowskim prawo magdeburskie. Jednak ani wówczas, ani później nie otrzymało przywileju *de non tolerandis judaeis*. Równocześnie kolejni właściciele miasta: Radziwiłłowie w latach 1547–1802 i Anna z Zamoyckich Sapieżyna w latach 1802–1823 nie ograniczali pobytu i działalności gospodarczej ludności żydowskiej. K. Dumala przypuszcza, że masowy napływ Żydów do miasta był związany z ich ucieczką z terenów objętych

¹ Artykuł ten opracowano na podstawieteczki ewidencyjnej cmentarza żydowskiego w Szydłowcu. Maszynopis w Biurze Badań i Dokumentacji Zabytków w Radomiu (dalej BDZR) i w Punkcie Informacji Konserwatorskiej PP Pracowni Konserwacji Zabytków, Oddział w Kielcach. Zob. także: A. Penkalla, *Inwentaryzacja cmentarzy żydowskich na terenie Polski*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” (dalej KHKM) 1982, nr 1, ss. 163–164; tenże, *Problemy ewidencji i ochrony cmentarzy żydowskich na terenie województw: kieleckiego, radomskiego i tarnobrzęskiego*. „Rocznik Przedsiębiorstwa Państwowego Pracowni Konserwacji Zabytków” 1985, nr 1, ss. 66–80; tenże, *Walor cmentarzy żydowskich*. „Biuletyn Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 1985, nr 3–4, ss. 119–132; tenże, *Żydowskie ślady w województwie radomskim*. „Radomir” 1987, nr 5, ss. 19–24; tamże jako wkładka przewodnik po cmentarzach żydowskich (Radom 1988), s. 16.

² L. Krakowska, J. A. Zieliński, *Odbitki graficzne nagrobków żydowskich z cmentarza w Szydłowcu*. „Projekt” 1959, nr 3, ss. 24–26; Szydłowiec. W: *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*. T. III. *Województwo kieleckie*, zeszyt 10, *Powiat radomski*. Warszawa 1961, s. 52. JTK, *Cmentarz w Szydłowcu*. „Spotkania z Zabytkami” 1980, nr 4, ss. 51–52.

³ K. Dumala, *Z dziejów Szydłowca u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII w.*, „Zeszyty Historyczne” 1963, nr 3, ss. 50–81; tenże, *Studia z dziejów Szydłowca*. „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1967, nr 4, ss. 177–259.

⁴ J. Wiśniewski, *Dekanał konecki*. Radom 1913, ss. 273–274, 297, oraz tamże *Monumenta dioecesis sandomiriensis*. Series quarta. Dokumenty szydłowieckie, ss. 485–486, 490–491, 525.

⁵ Mgr Wojciech Warchoła przeprowadził w latach 1979–1980 inwentaryzację części nagrobków z końca XIX w. i z okresu międzywojennego. Opracowanie to w formie kart ewidencyjnych nagrobków, również pozytyw i negatyw zdjęć nagrobków nie opracowanych, znajdują się w BDZR.

⁶ Wraz z opracowaniem teczek ewidencyjnej cmentarza (zob. przypis 1) autor artykułu wykonał karty ewidencyjne nagrobków z pierwszej połowy XIX w., usytuowanych w narożniku północno-wschodnim cmentarza. Karty znajdują się w BDZR.

⁷ *Encyklopedia Judaica*. Jeruzalem 1972. T. XV, ss. 670–671.

powstaniem Bohdana Chmielnickiego. Równocześnie autor ten podaje przykłady indywidualnego udziału ludności żydowskiej w życiu gospodarczym miasta w latach 1585–1649⁸. Tezę o napływie Żydów do Szydłowca dopiero w drugiej połowie XVII w. potwierdza brak informacji o nich w sprawozdaniach z wizytacji parafii katolickiej z 1598 i 1617 r., w których z reguły odnotowywano fakt istnienia „niewiernych Żydów” i użytkowanie przez nich obiektów gminnych⁹. Za tezę masowego osadnictwa Żydów w tym okresie wydaje się przemawiać również odbudowa gospodarki miejskiej po wojnach szwedzkich przy udziale ludności żydowskiej, która nie posiadając roli trudniła się handlem i rzemiosłem¹⁰. Miało to miejsce głównie w miastach prywatnych, a takim był Szydłowiec do 1828 r.

Prawdopodobnie w XVII w. ludność żydowska mieszkała na terenie nowego rynku założonego w północnej części miasta, obok drogi wylotowej w kierunku Skrzynna i Radomia. Rynek ten powstał po 1505 r., a przed 1529 r., z inicjatywy Mikołaja Szydłowieckiego. Był to plac targowy. Wybudowaną wokół niego nową dzielnicę nazwano Skalką, Rynkiem Skalecznym, a z czasem Miastem Żydowskim. W późniejszym okresie stał się centrum osadnictwa żydowskiego na terenie Szydłowca i uległ modernizacji w drugiej połowie XVII w., tj. w okresie, kiedy ludność żydowska już odgrywała aktywną rolę w życiu gospodarczym i społecznym miasta. W 1649 r. Żydzi byli właścicielami domów¹¹. Zaś 12 lutego 1663 r. Jan Kazimierz potwierdził przywilej propinacyjny¹², a 17 marca 1676 r. Jan III Sobieski dotychczasowe przywileje¹³. W tym okresie istniała już w mieście gmina wyznaniowa mozaistów należąca do sandomiersko-krakowskiej prowincji synagogałnej¹⁴. Niewykluczone, że był już wówczas użytkowany cmentarz żydowski.

W końcu XVII i na początku XVIII w. ludność żydowska stanowiła już znaczną grupę narodowościową, która odgrywała dużą rolę w życiu gospodarczym miasta. Rezultaty tej działalności były jednak różne. 25 marca 1717 r. August II musiał udzielić gminie żydowskiej moratorium na spłatę długów na rok i sześć tygodni¹⁵. Zaś 14 października 1732 r. tenże władca zatwierdził dekret komisarzy królewskich w sprawie sporu kredytodawców chrześcijańskich i gminy żydowskiej¹⁶. O roli

gospodarczej Żydów informuje także zawarty w 1714 r. kontrakt pomiędzy Janem Michałem Trzebińskim z Trzebień, lowczym czernichowskim, a Abrahamem Zelmannowiczem arendarzem szydłowieckim¹⁷. Kolejny władca, August III, 31 stycznia 1757 r. zatwierdził przywileje Jana III¹⁸. Podróżujący po Polsce w latach 1778–1780 Jan Filip Carossi zanotował „...żydowskie miasto jest całe z drzewa, ale jest daleko większe niż chrześcijańskie. Budynki, które tu bardziej jedne przy drugich w kupie stoją w dosyć dobrym stanie, ale ulice nie mają porządku i mimo kamienistego gruntu są zawsze błotniste i śmierdzące”. W mieście tym mieszkało co najmniej dziesięć razy więcej Żydów niż chrześcijan. Opanowali oni handel w okolicy¹⁹. Informacja o dominacji Żydów jest przesadzona, bowiem w 1781 r. wizytator parafii katolickiej, Wincenty Jezierny, zanotował, że na terenie parafii mieszkało 1300 katolików, 8 protestantów oraz 1000 Żydów, „...którzy coraz bardziej pomnażają się i zakupują domy od katolików”²⁰.

Wzrost liczby ludności żydowskiej oraz jej udziału w życiu gospodarczym były powodem decyzji normujących ich miejsce na terenie miasta. Jak zaznaczono, ludność ta mieszkała w północnej części miasta wokół Rynku Skalecznego. Istniejąca gmina wyznaniowa użytkowała do 1711 r. bóżnicę. Dowiadujemy się o niej z listów Michała Antoniego Radziwiłła wysłanych w tymże roku do archidiakona łęczyckiego i proboszcza szydłowieckiego, z prośbą o to, aby uzyskali oni zgodę władz kościelnych na wybudowanie w mieście nowej bóżnicy²¹. Nie wiemy, czy w efekcie tych starań powstał kolejny tego typu obiekt na terenie miasta. Natomiast w 1741 r. bóżnica była już „...funditus zrujnowana”.

Położenie ludności żydowskiej określały dwa przywileje: Leona Michała Radziwiłła z 5 września 1741 r. i Mikołaja Radziwiłła z 28 lipca 1788 r.

Przywilej z 1741 r. jest znany z zapisu J. Wiśniewskiego²². Leon Michał Radziwiłł zezwolił Żydom na trzeci targ „na Skalce” oraz na zamieszkanie w pustych domach i budowanie nowych domów na pustych placach przy rynku katolickim. Wolno im było produkować i sprzedawać trunki w obrębie rynku żydowskiego. Z zapisu dowiadujemy się również, że za zgodą Leona M. Radziwiłła zezwolono Żydom wybudować na Rynku Skalecznym kramy. Przychylając się do prośb „...pospólstwa i obywateli miasta żydowskiego” Leon M. Radziwiłł zezwolił kahałowi szydłowieckiemu wyremontować stojącą na Skalce pustą kamienicę z przeznaczeniem na bóżnicę. Gmina musiała płacić właścicielowi miasta roczny czynsz w wysokości trzydziestu złotych oraz czynić starania u biskupa krakowskiego o uzyskanie zgody na remont kamienicy na swój koszt. Kolejny

⁸ K. Dumala, *Z dziejów Szydłowca...*, s. 72. Informacja autora o związku masowego osadnictwa żydowskiego w mieście z powstaniem Chmielnickiego podana jest na podstawie publikacji: S. Namczyńska, *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1648–1696*. Lwów 1937, s. 76.

⁹ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, sygn. AV Cap. 65 (wizytacja z 1598 r.), k. 279–280; sygn. AV 6 (wizytacja z 1617 r.), k. 5–6.

¹⁰ I. Schipper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*. Warszawa 1937, s. 163.

¹¹ K. Dumala, *Z dziejów Szydłowca...*, s. 72.

¹² J. Morgensztern, *Regestry dokumentów z Metryki Koronnej i sigillat do historii Żydów w Polsce (1660–1668)*. „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” (dalej BZIH) 1968, nr 67, s. 77.

¹³ Tenże, *Regestry dokumentów z Metryki Koronnej i sigillat do historii Żydów w Polsce (1669–1696)*. BZIH 1969, nr 69, s. 77.

¹⁴ Hasło: Szydłowiec. W: *Encyklopedia Judaica...*, s. 670.

¹⁵ M. Horn, *Regestry dokumentów i ekscerpty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce (1697–1795)*. Tom I. *Czasy saskie (1697–1763)*. Wrocław 1984, s. 64.

¹⁶ *Tamże*, s. 67.

¹⁷ Oryginał kontraktu w archiwum parafii rzymskokatolickiej w Szydłowcu.

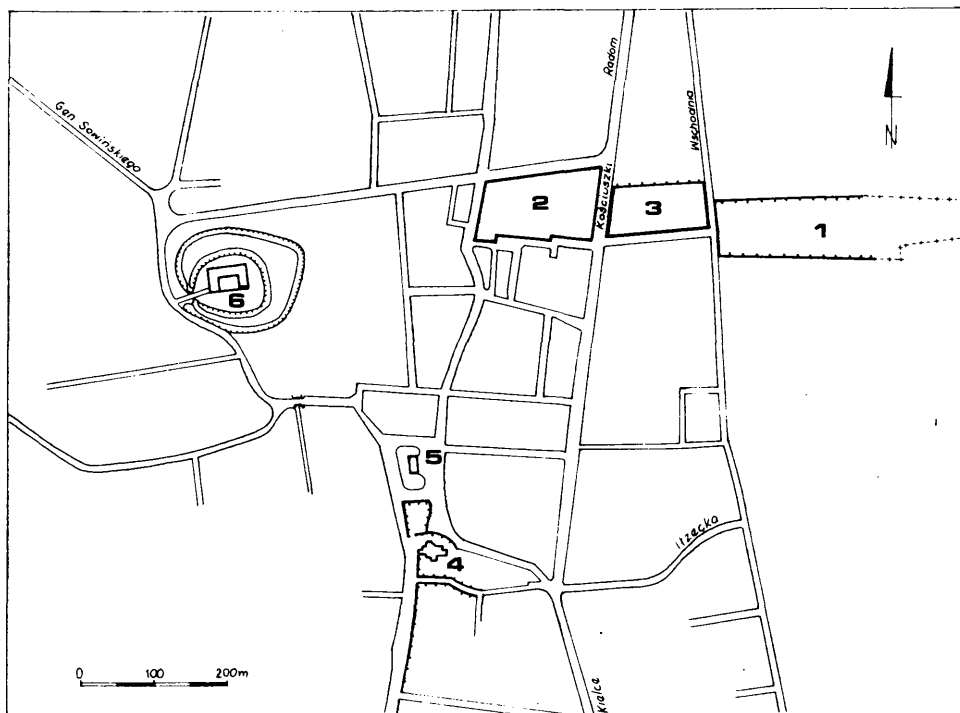
¹⁸ J. Wiśniewski, op.cit., s. 525.

¹⁹ I. Schipper, op.cit., s. 308. Opis podróży J.F. Carossiego opublikował „Magazyn Warszawski” 1784, nr 1, ss. 86 i nast.

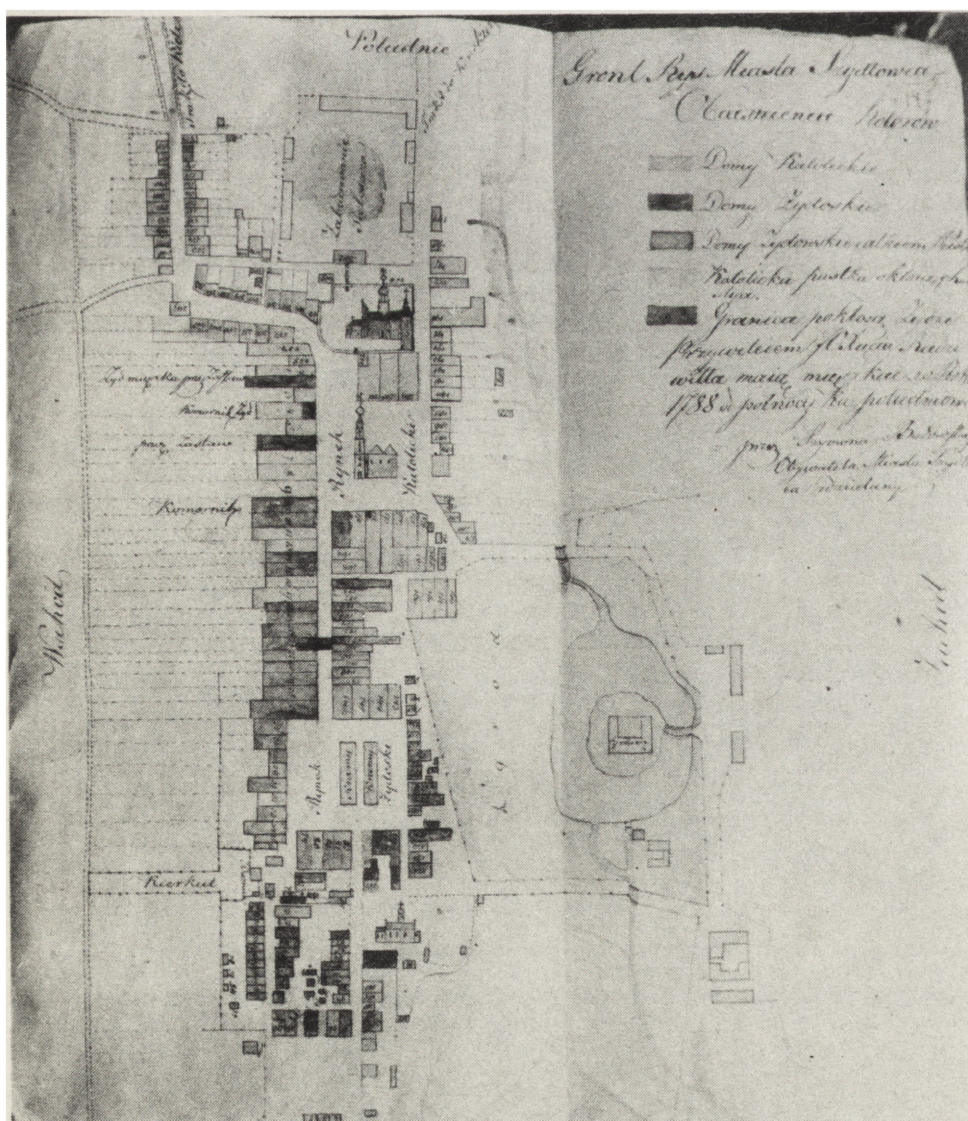
²⁰ J. Wiśniewski, op. cit., s. 279. Na terenie działalności kahału szydłowieckiego mieszkało w 1765 r. 902 Żydów, a w 1790 r. 540. Według spisu państwowego w 1787 r. mieszkało 195, zaś spisu kościelnego 318 Żydów, przy czym dane te dotyczą terenu miasta i parafii katolickiej. Dane pochodzą z artykułu: Z. Guldón, *Źródła i metody szacunków liczebności ludności żydowskiej w Polsce w XVI–XVIII w.* KHKM 1986, nr 2, s. 258, 260. Tamże ocena walorów materiału statystycznego dotyczącego ludności żydowskiej w XVII–XVIII w.

²¹ K. Dumala, *Studia z dziejów...*, s. 217.

²² J. Wiśniewski, op. cit., s. 485–486.



1. Plan Szydłowca: 1, 2, 3 teren cmentarza żydowskiego (2 — zabudowany po 1945 r.; 3 — zabudowany po 1956 r); 4 — kościół rzymskokatolicki; 5 — ratusz; 6 — zamek
 1. Map of Szydłowiec: 1, 2, 3 area of the Jewish cemetery (2 — built over after 1945; 3 — built over after 1956); 4 — the Roman Catholic church; 5 — the town hall; 6 — the castle



2. Plan Szydłowca wykonany w 1820 r. przez Szymona Badowskiego (oryginał w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, vol. 2972, s. 147)
 2. Map of Szydłowiec executed in 1820 by Szymon Badowski (the original is in the Main Archives of Past Acts in Warsaw, the Government Committee of Internal Affairs, vol. 2972, p. 147)

przywilej wydał 28 lipca 1788 r. Mikołaj Radziwiłł. Jego treść znana jest z kopii sporządzonych w pierwszej połowie XIX w.²³ Przyczyną jego wydania była obawa władz miejskich, ludności katolickiej oraz właściciela miasta przed osiedlaniem się ludności żydowskiej na terenie dzielnicy katolickiej. Obawa ta znalazła odbicie już w treści przywileju z 1741 r. oraz w opisie sytuacji na terenie miasta w 1788 r. zamieszczonym we wstępie przywileju z tego roku. W tym ostatnim szczegółowo określono granice dzielnicy żydowskiej, nazwanej Miastem Żydowskim, zabroniono Żydom kupować domy od katolików, jak i budować nowe na wolnych placach w obrębie miasta katolickiego. Do przywileju tego wracano w następnym stuleciu.

Dokumenty z 1741 i 1788 r. określiły położenie ludności żydowskiej na terenie Szydłowca do 1862 r. W tym okresie korespondencja władz administracyjnych różnego szczebla, jak i mieszkańców katolickich dotyczyła przekroczenia lub potrzeby zachowania ustaleń przywilejów. Wydzielenie dzielnicy żydowskiej w układzie urbanistycznym miejscowości było konsekwencją ówczesnego podziału społeczeństwa, którego wyznacznikiem obok pochodzenia społecznego była przede wszystkim wyznawana religia. Prawo ówczesne traktowało Żydów jako monolit bez względu na ich miejsce w strukturach społecznych i zawodowych. Stąd też dzielnicę żydowską, na terenie której znajdowały się obiekty gminne: bóżnica, cmentarz, mykwa, cheder, odnajdziemy w pobliskich miastach. Również w Przysusze, mieście lokowanym w 1745 r., położonym niedaleko Szydłowca, planując układ urbanistyczny wyznaczono, obok dzielnicy polskiej i niemieckiej, dzielnicę żydowską z własnym rynkiem, placem, na terenie którego wybudowano bóżnicę, jak i teren w pobliżu dzielnicy żydowskiej, gdzie założono cmentarz. Obszar ten, o pewnej autonomii, zwano miastem żydowskim²⁴.

Po III rozbiórce Polski Szydłowiec znalazł się w zaborze austriackim. W położeniu ludności żydowskiej nie zaszły wówczas istotne zmiany. Głównym elementem rynku żydowskiego były wówczas dwurzędowe kramy, wzniesione w czasach, kiedy właścicielem miasta był Michał Radziwiłł, położony w ich pobliżu budynek murowanej bóżnicy, znajdujący się obok cmentarz i wzniesiony w 1799 r. cheder, którego budowniczym był malarz Jan Kunicki²⁵. W takiej sytuacji znalazło się miasto przyłączone w 1809 r. do Księstwa Warszawskiego. W tym okresie na wolnych działkach obok bóżnicy i cmentarza żydowskiego wybudowano domy mieszkalne. Z tych powodów, a także zapelnienia cmentarza, nakazano kahałowi zamknąć stary cmentarz i zakupić teren pod nowy. Zezwolenie wydał gminie Intendent Departamentowy 14 marca 1811 r. Był to teren odległy od bóżnicy o ok. 140 m. W 1825 r. stary i nowy cmentarz ogrodzono parkanem, zaś „...*Na polu pomiędzy kirkutami leżącym wystawił kahał dom na składanie ciał ze wsi przywiezionych, które tam na kilka godzin zostają dopóki grobowiec nie jest przygotowany*”²⁶. Powierzchnia nabyte-

go w 1811 r. gruntu od mieszkańca miasta Sadkowskiego wynosiła ok. 0,7 hektara. Tak więc obiekty gminy od 1811 r. powiększono o kostnicę, wybudowaną pomiędzy starym a nowym cmentarzem oraz o nowy cmentarz. Zachowane materiały związane z regulacją zabudowy miejskiej w latach dwudziestych XIX w. informują o stanie posiadania Żydów, jak i miejscu lokalizacji obiektów. Podstawą podjętych prac był pomiar miasta rozpoczęty w 1817 r., a ukończony w 1826 r. przez geometrę Jana Zawadzkiego. Ze sporządzonego rejestru gruntów wynika, że kahał był właścicielem działki, na której znajdowała się przy ulicy Żydowskiej bóżnica, obok był „...*przykupiony ogród*”, poza tym dwa place przy tejże ulicy²⁷. Były to dwa cmentarze. W 1820 r. w Szydłowcu mieszkało 2377 osób, w tym 1477 Żydów. Znajdowało się w mieście 256 domów, ale tylko 36 murowanych. Ludność żydowska mieszkała wówczas przy ulicach: Długiej, Żydowskiej, Radomskiej, Ciasnej, Zagrodowej. Poza tym przy ulicy Radomskiej, wokół Rynku Żydowskiego. Tylko dwóch Żydów w 1817 r. mieszkało przy Rynku Katolickim²⁸. Powierzchnia miasta, według pomiarów J. Zawadzkiego, wynosiła ok. 47 hektarów. Żydzi byli właścicielami gruntów o powierzchni ok. 10 hektarów, zaś grunta mieszczan katolickich miały powierzchnię ok. 22 hektarów. Poza tym gmina żydowska zajmowała teren o powierzchni ok. 3 hektarów. Za bóżnicę, mykwę, cheder, cmentarze gmina płaciła 400 złotych podatku rocznie²⁹.

Wyrażając obawy katolików przed wzrostem posiadania gminy żydowskiej wystąpił w 1820 r. Szymon Badowski „...*obywatel miasta Szydłowca*”, pisząc memoriał skierowany do centralnych władz administracyjnych Królestwa Polskiego, do którego załączono plan miasta³⁰. Memoriał miał przypomnieć treść przywileju z 1788 r., w którym określono granice miasta żydowskiego i katolickiego. Stąd też na dołączonym planie Sz. Badowski zaznaczył usytuowanie domów żydowskich zamieszkałych i pustych, również domów katolickich, jak i pozostałych użytkowników, zaś przede wszystkim „...*granice, po którą Żydzi przywilejem JO Xięcia Radziwiłła mają mieszkać w Roku 1788 od północy ku południowi*”. Oznaczono również lokalizację bóżnicy i cmentarza. Jest to najstarszy przekaz prezentujący ich usytuowanie. Przedstawiono na nim cmentarz po włączeniu terenu zakupionego w 1811 r.

Pominąć wypada referowanie poglądów mieszkańców i władz administracyjnych różnego szczebla na temat praw Żydów do mieszkania poza granicą określoną wspomnianym przywilejem, w tym przede wszystkim na obszarze Rynku Katolickiego. Ważniejszą bowiem sprawą wydaje się problem użytkowania i zamknięcia cmentarza starego, dominujący w latach 1825–1851 w stosunkach pomiędzy gminą żydowską a władzami administracyjnymi.

Stosunkowo bogata korespondencja na ten temat prowadzona w latach 1825–1826 dotyczyła następującej sprawy — czy zachować cmentarz w dotychczasowym miejscu, czy też przenieść go w inne³¹. Przypomnijmy, że

²³ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (dalej KRSW), vol. 2974, ss. 332–333 (kopia z 1832 r.); vol. 2979, ss. 106–106 v (kopia z 1838/1839 r.).

²⁴ W. Trzebiński, *Ze studiów nad historią budowy miast prywatnych w Polsce wieku oświecenia*. W: *Studia z historii budowy miast*. Warszawa [1955], ss. 88–89, 116.

²⁵ K. Dumala, *Studia z dziejów...*, s. 223.

²⁶ AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe (dalej cyt. CWW), vol. 1508, ss. 10–11.

²⁷ Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej APR), Zarząd Dóbr Państwowych (dalej ZDP), vol. 1443–1445, nlb.; vol. 1448, nlb.; vol. 1425, nlb. (tamże rysunek kramów żydowskich); vol. 1424, nlb. (brudnopis pomiaru miasta).

²⁸ APR, ZDP, vol. 1443, nlb.

²⁹ *Tamże*.

³⁰ AGAD, KRSW, vol. 2972, ss. 147 i nast.

³¹ *Tamże*, vol. 2972, s. 147; CWW, vol. 1508, ss. 10–11.

w 1811 r. dokupiono na polecenie władz administracyjnych grunt w celu poszerzenia terenu cmentarza nazwanego z czasem starym. W 1823 r. dozór bóżniczy zwrócił się do władz o zawieszenie na dwa lata decyzji zamknięcia starego cmentarza motywując to m.in. względami religijnymi. Gmina również otrzymała polecenie, aby „...na gruncie przez JO Dziedzica udzielonym na kierkut parkan przyzwoity wystawić i pochowanie ciał przenieść, a to w przeciągu sześciu tygodni”. Otrzymały od właściciela miasta teren nie był odpowiedni z powodu ok. 3,5 kilometrowej odległości od miasta, co przy braku karawanu i koni oraz przy ubóstwie gminy i ludności żydowskiej było bardzo ważne. Gmina powoływała się również na to, że stary kierkut istniał od niepamiętnych czasów, w okresie administracji austriackiej i Księstwa Warszawskiego jego lokalizacja nie sprawiała nikomu kłopotu. Zamknięcie i przeniesienie cmentarza wynikało z tego, że znajdował się on w pobliżu traktu z Warszawy do Kielc i był usytuowany obok domów mieszkalnych, od których winien być oddalony ok. 1 kilometra³². Gminie sugerowano znalezienie nowego terenu, skoro grunt ofiarowany przez właściciela miasta okazał się nieodpowiedni „...z powodu niskiego i mokrego położenia jak też zbytnej odległości”.

Po 1825 r., a przed 1841 r., kiedy to sprawa cmentarza ponownie stała się tematem korespondencji zainteresowanych stron, gmina w 1829 r., obmurowała teren obu cmentarzy, a koszt tego przedsięwzięcia wyniósł 1254 złote polskie 22 grosze³³.

W 1841 r. cmentarze żydowskie stały się przedmiotem zainteresowania, ale z innych niż dotychczas przyczyn³⁴. Powodem była skarga niektórych mieszkańców miasta katolickiego skierowana do burmistrza Szydłowca, Teodora Bacciarelego, m.in. na to „...Iż Żydzi na ulicach do zamieszkania chrześcijanom przeznaczonych wbrew przywilejom miasta z wiedzą burmistrza zamieszkują, a co więcej nawet że w tych ulicach domy na własność posiadali”³⁵. Burmistrzowi zarzucono również, że zezwala Żydom chować zmarłych na terenie starego cmentarza. Gmina zaś pozwoliła mu kosić trawę i zbierać siano z nie zajętej jeszcze części nowego cmentarza³⁶.

W trakcie dochodzenia prowadzący sprawę urzędnik udał się w towarzystwie komisji i zainteresowanych stron na teren cmentarzy i opisał ich stan³⁷. Ponieważ jest to jedyna obszerna relacja, przytoczymy ją w całości:

„...Delegowani potem naocznie przekonali się, że jest jeden cmentarz, czyli kierkut, zaraz pod bóżnicą, starymi grobami okryty, na którym nie ma śladu, aby kto ze Starozakonnych nawet przed parą laty był chowany. Drugi opodal tego, również za bóżnicą, lecz dalej za miastem — wzdłuż idący i obok tego jest plac, dotąd

całkiem niezajęty i w znacznej części pusty, mogiłami świeżymi w części okryty naokoło obwałowany a w części murem opasany na którym Starozakonnych chowają. Trzeci zaś jest daleko w polu pod wsią Sadkiem, na którym byli choleryczni, chowani a ponieważ Starozakonni nie mają innego miejsca, okopanego, ani obmurowanego na chowanie ciał zmarłych, a zatem zarzut jakoby na starym kierkucie, burmistrz dozwalał chować Żydów — za to iż z nowego użytku ciągnie nie jest udowodniony”. Warto zwrócić uwagę na informację o położeniu żydowskiego cmentarza cholerycznego. Zgodnie z ówczesnym podziałem wyznaniowym, w pierwszej połowie XIX w. zakładano dla Żydów oddzielne cmentarze epidemiczne. Wspomniany cmentarz, wówczas oddalony od zwartej zabudowy, obecnie znajduje się w północno-wschodnim narożniku cmentarza. Zaś istniejące na tym terenie nagrobki informujące o zmarłych w okresie epidemii cholery, jaka miała miejsce podczas powstania listopadowego, to najstarsze istniejące nagrobki na terenie kirkutu szydłowieckiego.

W 1847 r. pojawiła się sugestia, aby cmentarz dotychczas obwałowany obmurować. Biorący udział w naradzie przedstawiciele lokalnej administracji i gminy wyznaniowej stwierdzili, że cmentarz „...ma długość łokci 480, szerokości łokci 81, czyli obwodu 1122 bez najmniejszego ogrodzenia pozostaje, wypada zatem ten kierkut porządnie kamieniami łamanymi na wapno obmurować, obmurowanie wierzchem pokryć gontami, a w frontowej ścianie urządzić pomiędzy dwoma filarami murowanymi bramę dwupodziałową i obok zaś po obu stronach urządzić furtki”. Prace budowlane ukończono w 1852 r., a dopiero w 1859 r. rozliczono koszty obmurowania cmentarza³⁸. Było to niewątpliwie ostatnie poważniejsze zainteresowanie cmentarzem ze strony władz i gminy. Rząd Gubernialny Radomski pismem z 14/26 sierpnia 1851 r. powiadomił Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, że naczelnik powiatu „...rozkazał już stary cmentarz żydowski w Szydłowcu jako znajdujący się obok bóżnicy przy domach mieszkalnych zapieczętować”³⁹.

Do 1862 r. — wówczas miało miejsce w Królestwie Polskim równouprawnienie ludności żydowskiej z ludnością polską — stanowili oni istotną grupę wśród ludności miasta. W 1825 r. 1816 Żydów stanowiło 63,5% mieszkańców, a w 1860 r. 1969, tj. 74,5%. W opisie miasta z tego roku burmistrz miasta zanotował, że „...W ogólności główny sposób utrzymania mieszkańców jest rolnictwo i rzemiosło [...], oraz spekulacja przez Starozakonnych prowadzona”⁴⁰. Żydzi wówczas mieszkali i byli właścicielami domów przede wszystkim na terenie miasta żydowskiego, przy ulicach: Radomskiej, Długiej, Rynku Żydowskim i Zgnilej. Tylko jedna osoba była właścicielem domu i mieszkała przy Rynku Katolickim. Stan ten był następstwem „zapobiegliwości” mieszczan katolickich, aby osiedlanie się Żydów ograniczyć do dzielnicy żydowskiej określonej w przywileju z 1788 r.

Gmina wyznaniowa w latach 1862–1866 była właścicielem następujących nieruchomości, w nawiasie podaję ich wartość: „Dom szpitalny” (70 rubli srebrnych) —

³² Tamże, KRSW, vol. 2973, s. 182, pismo Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji do Komisji Województwa Sandomierskiego.

³³ Tamże, CWW, vol. 1508, ss. 38–39, informacja w piśmie Komisji Województwa Sandomierskiego do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 7 lipca 1824 r.

³⁴ APR, Rząd Gubernialny Radomski I (dalej RGR I), vol. 1078.

³⁵ Tamże, s. 236, fragment pisma Rządu Gubernialnego Radomskiego do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z 13/25 października 1841 r.

³⁶ Tamże, s. 470, zeznanie mieszkańców katolickich, s. 495 zeznanie burmistrza.

³⁷ Tamże, ss. 791–792.

³⁸ AGAD, CWW, vol. 1508, s. 90, protokół narady, ss. 159–161, pismo w sprawie rozliczenia obmurowania cmentarza żydowskiego.

³⁹ Tamże, s. 114.

⁴⁰ APR, RGR I, vol. 2130 a, ss. 565–567; ZDP, vol. 1413, s. 35.

3. Część północno-zachodnia cmentarza żydowskiego w Szydłowcu, stan z 1978 r.

3. The northwestern part of the Jewish cemetery in Szydłowiec, in 1978



4. Część północno-wschodnia cmentarza żydowskiego w Szydłowcu, stan z 1987 r. Nagrobki z pierwszej połowy XIX w., podniesione w 1987 r. w związku z inwentaryzacją obiektu

4. The northeastern part of the Jewish cemetery in Szydłowiec, in 1987. Gravestones are from the first half of the 19th cent, raised in 1987 during the inventory process of the cemetery



dom starców, „Szkoła Bóżnicza” (740 rubli srebrnych) — cheder, bóżnica (1190 rubli srebrnych), „Łaźnia” (300 rubli srebrnych) — mykwa, „Domek przy łaźni” (10 rubli srebrnych), „Placów dwa przed bóżnicą” (w sumie 20 rubli srebrnych) oraz „Kierkuty dwa Stary i Nowy” (w sumie 30 rubli srebrnych)⁴¹.

Gmina zatrudniała wówczas rabina, podrabina, kasjera, pisarza dozoru bóżniczego i rachmistrza rządu gubernialnego. Niewątpliwie był również zatrudniony nauczyciel w chederze. Większość rodzin żydowskich płaciła podatki będące podstawą budżetu gminnego. Ale w 1861 r. 170 ubogich Żydów z terenu działalności gminy otrzymało w sumie zapomogę w wysokości 250 rubli srebrnych, 5 kopiejek, zaś w 1862 r. 119 biednych — 151 rubli, 10 kopiejek⁴². Płacono również symboliczny podatek parafii rzymskokatolickiej, którego wysokość w 1861 r. wynosiła 2 ruble, 50 kopiejek⁴³. Gmina

szydłowiecka należała wówczas do większych na terenie guberni radomskiej. Wynikało to z feudalnego przywileju *de non tolerandis judaeis*, który posiadała część miejscowości. Stąd do 1862 r. na cmentarzu chowano zmarłych Żydów z Chustek, Suchedniowa, Bodzentyna, Woli, Chlewisk, Blizyna, Długosza, Broniowa, Wygody, Tarczka, Wzdolu, Śniadkowa, Psar, Dąbrowy, Wąchocka, Kamiennej i Wymysłowa⁴⁴.

Archiwalia z okresu do wybuchu I wojny światowej nie przynoszą istotnych informacji o cmentarzu żydowskim. Potwierdzają jedynie fakt jego istnienia i lokalizację. Sądzę więc, że na terenie obiektu nie zachodziły wów-

⁴¹ *Tamże*, RGR I, vol. 4384, ss. 132–133.

⁴² *Tamże*, ss. 117, 185.

⁴³ *Tamże*, s. 66.

⁴⁴ *Tamże*, ss. 36–46.

czas żadne zmiany. Źródła informują również o strukturze społecznej Żydów należących do gminy wyznaniowej w Szydłowcu, a także o planach budowy nowych obiektów.

Podobnie jak w poprzednim półwieczu ludność żydowska dominowała w społeczności miejskiej. W 1897 r. 5298 Żydów stanowiło 71,3% mieszkańców⁴⁵. Analogicznie jak w innych miastach przez nich zdominowanych była raczej uboga. O strukturze społecznej Żydów sądzimy na podstawie analizy listy płatników podatku bóżniczego płaconego przez poszczególne rodziny w wysokości uzależnionej od wartości posiadanego przez rodzinę majątku. Z podatku tego utrzymywano pracowników gminnych oraz nieruchomości gminne. Płatników w zależności od majątku dzielono na pięć klas, a sklasyfikowanych w klasie piątej jako najbiedniejszych zwalniano z opłat. W 1874 r. 115 rodzin żydowskich, tj. 42,4%, nie płaciło podatków i praktycznie pozostawało na utrzymaniu bogatszych współwyznawców. W latach 1873–1874 117 płatników, tj. 69,0%, wpłacało najniższe składki w symbolicznej wysokości, a tylko 14 (9,0%) składki najwyższe⁴⁶. W zasadzie w takich samych proporcjach utrzymywała się struktura społeczna ludności żydowskiej w 1905 r. Potwierdzają to dane sprzed wybuchu I wojny światowej⁴⁷. W tymże okresie ograniczenia osadnictwa żydowskiego na terenie miasta już nie obowiązywały. Zostały zniesione w 1862 r. Żydzi mieszkali na terenie całego miasta, ale nadal znaczna ich grupa żyła w obrębie dawnego miasta żydowskiego.

W tym okresie przeprowadzono remonty niektórych obiektów gminnych. W 1878 r. wyremontowano łaźnię⁴⁸. W 1887 r. architekt, Ruszkowicz, opracował projekt budowy murowanej bóżnicy i chederu. Planów tych jednak nie zrealizowano⁴⁹. Obiekty te spłonęły, a ze sporządzonego w 1904 r. protokołu wynika, że odbudowano je na fundamentach spalonych budynków⁵⁰.

W okresie międzywojennym ludność żydowska nadal dominowała wśród ludności miasta. W 1921 r. 5501 Żydów stanowiło 77,1% mieszkańców⁵¹. Gmina wyznaniowa uważana była za jedną z większych województwa kieleckiego. W latach dwudziestych i trzydziestych należało do niej ok. 8 tysięcy członków. Przy czym składki gminne płaciło 1025 osób, zaś ok. 70–80 było na utrzymaniu bogatszych współwyznawców⁵². 85,8% płatników płaciło wówczas składki najniższe. Dane te informują o znacznej pauperyzacji ludności żydowskiej. Liczny był personel gminy⁵³. Poza tym z budżetu gminnego dostawali emerytury byli urzędnicy gminni, wdowa po zmarłym rabinie i jego dzieci⁵⁴. W 1938 r. ruchomy majątek gminny wynosił 4770 złotych, a nieruchomy 136 120 złotych, zaś długi gminne 47 000 złotych⁵⁵.

O stanie obiektów gminnych zachował się jeden przekaz. Jest nim protokół lustracji nieruchomości gminnych sporządzony 14 grudnia 1931 r.⁵⁶ Interesujący fragment przytaczam w całości *„...a) Synagoga murowana w dobrym stanie, b) Dom modlitwy przy synagodze murowany również w dobrym stanie, c) Łaźnia rytualna murowana, pomieszczenie w starym budynku odremontowanym częściowo w 1930 i 1931 roku. Stan łaźni nie jest zadowalający, nie tyle może pod względem urządzenia wewnętrznego, ile z uwagi na stan sanitarny, który wymaga znacznej poprawy. Łaźnia ta bowiem położona jest w punkcie miasta, gdzie z powodu niższego poziomu terenu spływają wszelkie odpływy z wyżej położonych części, skutkiem czego jej otoczenie jest przeważnie zawsze zabrudzone, d) Szkoła »Talmud Torah« murowana w stanie dobrym, e) Cmentarz ogrodzony*

murem w stanie dobrym. [...] Kancelaria Zarządu Gminy pomieszcza się w jednej ubikacji w domu prywatnym za czynszem rocznym 700 zł., wraz z opalem”⁵⁷.

Z powyższego opisu wynika że stan obiektów w porównaniu z końcem ubiegłego wieku nie uległ większym zmianom. Zunifikowano jedynie opłaty za pochówki na cmentarzu. 9 maja 1933 r. zarząd gminy żydowskiej podjął następującą uchwałę *„...podzielenie cmentarza [na kwatery, na terenie których pochówek był związany ze zróżnicowaną opłatą — przyp. A. P.] jest niemożliwy, wobec czego jednogłośnie postanawia Zarząd takse od miejsc za groby pobierać w takiej wysokości, w jakiej danej osobie została wymierzona składka bóżnicza za rok 1929, na budowę łaźni, zaś opłatę od pomników pobierać w wysokości równąjącej się 50-ciu procentom rzeczony składki”⁵⁸.* Tak więc wystawienie nagrobka warunkowała opłata na rzecz gminy, której wielkość określała zamożność płatnika. Podobnie praktykowano w innych gminach, a dochód z opłat za ustawienie pomnika to jedna ze stałych pozycji przychodów w budżetach gminnych.

Druga wojna światowa to ostatni okres w dziejach szydlowieckiej gminy wyznaniowej. 8 września 1939 r. do miasta weszły wojska niemieckie. Mieszkało wówczas w nim ok. 7200 Żydów. Po wysiedleniu ludności polskiej z niektórych ulic przylegających do dawnego miasta żydowskiego 10 listopada 1942 r. utworzono getto żydowskie⁵⁹. Szydłowiec był jednym z głównych miejsc koncentracji Żydów w dystrykcie radomskim przed wywiezieniem ich do obozu zagłady. Ludność tę w warunkach morderczego terroru, wykorzystywano do niewolniczej pracy w miejscowych fabrykach i kamieniołomach oraz w zakładach przemysłowych Skarżyska-Kamiennej, Starachowic i Ostrowca Świętokrzyskiego. W sierpniu i w drugiej połowie września 1942 r. w getcie zgromadzono ok. 9000 Żydów przesiedlonych tu z Wołanowa, Skarżyszewa, Wierzbicy i pobliskich miejscowości. W sumie w okresie tym mieszkało w Szydłowcu

⁴⁵ B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*. Warszawa 1930, s. 32.

⁴⁶ APR, Radomskoje Gubernskoje Prawlenie (dalej cyt. RGR II), vol. 4373, s. 94; vol. 4322, ss. 43–46 v.

⁴⁷ *Tamże*, vol. 7216, nlb.

⁴⁸ *Tamże*, vol. 4322, s. 88.

⁴⁹ *Tamże*, vol. 4783, ss. 58, 63; vol. 6007, ss. 41–42 (bóżnica); vol. 4783, ss. 60–61 (cheder); vol. 4783, s. 41–51 (kosztorys budowy)

⁵⁰ *Tamże* vol. 6007, ss. 9, 11.

⁵¹ B. Wasiutyński, op.cit., s. 32.

⁵² Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej APK), Urząd Wojewódzki Kielecki I (dalej UWK I), vol. 1666, nlb., pismo starosty koneckiego do wojewody kieleckiego z 18 grudnia 1926 r., pismo z 21 września 1928 r.

⁵³ W 1931 r. płacono pensje kilkunastu osobom: rabinowi, podrabinowi, dozorczy religijnemu, pięciu rzeźnikom, sekretarzowi gminnemu, kontrolerowi czuwającemu w rzeźni przy koszernej uboju, oglądaczowi koszernej mięsa woźnemu, kantorowi w bóżnicy, chórowi kantora śpiewającemu w bóżnicy oraz nauczycielowi w „Talmud Torze”.

⁵⁴ *Tamże*, Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1931.

⁵⁵ *Tamże*, vol. 3554, nlb.

⁵⁶ *Tamże*, vol. 1666, nlb.

⁵⁷ Mieszkańcy miasta poinformowali mnie, że poza wymienionymi obiektami na terenie nieruchomości żydowskiego właściciela garbarni znajdowała się prywatna bóżnica.

⁵⁸ APK, UWK I, vol. 1666, nlb., uchwała zarządu gminy.

⁵⁹ A. Rutkowski, *Martyrologia, walka i zagłada ludności żydowskiej w dystrykcie radomskim podczas okupacji hitlerowskiej*, BZIH 1955, nr 15–16, ss. 78, 101, 117, 119, 132, 159, 179–180. Szydłowiec. W: *Encyklopedia Judaica*, Jerusaleń 1972. T. XV, s. 671.

16 300 Żydów. 23 września 1942 r. większość wysiedlono do obozu zagłady w Treblince. Wkrótce do tzw. wtórnego getta przesiedlono ok. 5000 Żydów ukrywających się w okolicznych lasach i wsiach. 13 stycznia 1943 r. zostali wywiezieni do obozu zagłady w Treblince. Równocześnie Niemcy przystąpili do niszczenia dzielnic żydowskiej.

Po wyzwoleniu zabudowa tej części miasta zmniejszyła się o połowę⁶⁰. W okresie wojny teren cmentarza był miejscem egzekucji i pochówków ludności żydowskiej. Grzebano tu również Polaków poległych w egzekucjach masowych i pojedynczych⁶¹. W okolicznych lasach działał żydowski oddział partyzancki, do którego należeli również mieszkańcy Szydłowca. 16 stycznia 1945 r. oddział brał udział obok jednostek Armii Czerwonej w wyzwoleniu miasta. Po zakończeniu wojny przez krótki okres w mieście mieszkali uratowani Żydzi⁶². Obok cmentarza istniała wówczas zrujnowana bóżnica, którą następnie rozebrano w związku z zabudową części terenu cmentarza.

Cmentarz zamknięto 26 sierpnia 1957 r. Obecnie wejście prowadzi przez metalową bramę, od strony ulicy Wschodniej, zaprojektowaną i wykonaną w tymże okresie. Jej dekoracja nawiązuje do ornamentyki żydowskiej. W 1967 r. wybudowano na terenie cmentarza pomnik upamiętniający Żydów zamordowanych i poległych podczas okupacji⁶³. Zaś w 1977 r. ukończono prace nad planem cmentarza, na którym oznaczono lokalizację 2950 nagrobków⁶⁴. Wówczas rozpoczęto inwentaryzację poszczególnych nagrobków na kartach ewidencyjnych. Prace te, niestety, wkrótce przerwano. Cmentarz sztydłowiecki był również przedmiotem zainteresowania filmowców. W 1983 r. wykonano tu część zdjęć do filmu *Musisz żyć*, którego reżyserem był Jerzy Hoffman⁶⁵. Ostatnie prace porządkowe przeprowadzono w związku z opracowaniem przez autora teczki ewidencyjnej cmentarza. Dotyczyły podniesienia nagrobków w północno-wschodniej części cmentarza będącego w okresie powstania listopadowego cmentarzem epidemicznym gminy żydowskiej w Szydłowcu.

Pierwszy cmentarz żydowski, usytuowany na granicy miasta żydowskiego na mocy przywileju z 28 lipca 1788 r., znajdował się „...za miastem”, a obok niego „...z czasem wybudowano bóżnicę”⁶⁶. Kształt cmentarza był wówczas regularny. Składał się z dwóch prostokątów — jeden wzdłuż osi północ-południe, a obok jego boku zachodniego znajdowała się bóżnica. Była to najstarsza część cmentarza. W pobliżu narożnika północno-wschodniego teren graniczył z kolejną częścią cmentarza założoną wzdłuż osi wschód-zachód. Część tę włączono do cmentarza w 1811 r. W takim stanie znajdowały się oba cmentarze w 1841 r., o czym informuje ich opis powstały w związku ze sprawą Teodora Bacciarelego. Gmina ponadto użytkowała cmentarz choleryczny położony „...daleko w polu pod wsią Sadkiem”. Obiekt ten włączono do obecnie istniejącego cmentarza, o czym informują nagrobki w narożniku północno-wschodnim.

Stary cmentarz, przylegający od strony zachodniej do budynku bóżnicy, ostatecznie zamknięto w 1851 r. Jego lokalizację przedstawia rysunek z 1911 r. wykonany w związku z budową sanitariatów. Również zaznaczono na nim położenie kostnicy użytkowanej w 1825 r., a zlokalizowanej pomiędzy starym a nowym cmentarzem⁶⁷. W okresie międzywojennym powiększono obszar cmentarza żydowskiego oraz włączono dawny cmentarz choleryczny. W 1938 r. teren starego i nowego cmentarza

przecięła trasa przelotowa Kielce-Warszawa. Była to ulica Główna, obecnie Kościuszki.

Lokalizację cmentarza w okresie międzywojennym ilustruje plan miasta z 1945 r.⁶⁸ Cmentarz składał się wówczas z trzech działek. Pierwsza obejmowała teren sprzed 1811 r. Była położona pomiędzy ówczesnymi ulicami Główną, Zamkową i Bóżniczą. W narożniku południowo-wschodnim działki znajdowała się w 1945 r. ruina bóżnicy. Wówczas działkę tę, o numerze 148 i powierzchni 0,9007 hektara, zamknięto i wkrótce zabudowano⁶⁹. Kolejną działkę stanowił teren zakupiony w 1811 r. Po roku 1945 miała numer 381. Obejmowała ona powierzchnię 1,0 hektara, a od wschodu graniczyła z ulicą Wschodnią, od zachodu z obecną ulicą Kościuszki. Pozostałe dwie ulice były bez nazwy. Teren obu tych działek w 1959 r. przeznaczono pod zabudowę⁷⁰. Wzniesiono na nim Spółdzielczy Dom Handlowy oraz sklep meblowy. Nagrobki z obu działek przeniesiono na teren obecnego cmentarza graniczącego od strony zachodniej z ulicą Wschodnią. Ulokowano je ciasno obok siebie, w kilku rzędach, przede wszystkim za murem i bramą cmentarną. Należy przy tym nadmienić, że nie wykonano wówczas planu ich pierwotnej jak również wtórnej lokalizacji.

Charakterystycznym akcentem północno-wschodniej części miasta informującym o lokalizacji cmentarza jest topolowy zagajnik posadzony w latach sześćdziesiątych. Drzewa rosną głównie w południowej części cmentarza, w której znajduje się niewielka liczba kamiennych nagrobków lub ich fragmentów. Teren cmentarza, ogrodzony od strony miasta kamiennym murem, poza tym siatką, jest założony na planie zbliżonym do prostokąta wzdłuż osi wschód-zachód. Przedziela go bieżąca od bramy aleja, na której końcu stoi pomnik poświęcony pamięci Żydów zamordowanych i poległych w okresie II wojny światowej.

Na szkicu cmentarza wykonanym w 1977 r. przez Tadeusza Lipca zaznaczono 2950 kamiennych nagrobków⁷¹, zachowanych w różnym stanie. Zdaniem autora liczbę obiektów sepulkralnych na terenie cmentarza określić należy na 3100. T. Lipiec bowiem oznaczył w zasadzie obiekty jednoznacznie świadczące o swych funkcjach. Ponadto zachowało się ok. 100 fragmentów niegdyś istniejących nagrobków, przede wszystkim w formie ściętej tuż nad ziemią kamiennej płyty. Należy również pamiętać o zmianach spowodowanych stałą dewastacją naturalną i mechaniczną kamiennych płyt. Płyty powstały w okresie od 1831 r. do 1942 r. Najwięcej, bo 74,4%, wykonano od 1901 do 1939 r. Około 23,6% pochodzi z lat 1851–1900, a ok. 50–60 nagrobków powstało pomiędzy 1831 a 1850 r., przy czym

⁶⁰ D. Paprocka, *Szydłowiec*. Kraków 1983, ss. 19–20.

⁶¹ APR, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szydłowcu (dalej PPRN), vol. 787, nlb.

⁶² *Tamże*, Okręgowy Komitet Żydowski, vol. 6, nlb., z informacji komitetu żydowskiego w Szydłowcu wynika, że w 1945 r. mieszkało w mieście 105 Żydów.

⁶³ APR, PPRN, vol. 787, nlb.

⁶⁴ Plan w skali 1:100, w ośmiu arkuszach, znajduje się w BDZR.

⁶⁵ BDZR, korespondencja w teście 5330/2.

⁶⁶ AGAD, CWW, vol. 1508, s. 10.

⁶⁷ APR, RGR II, vol. 5998, ss. 63–64.

⁶⁸ Odbitka planu w BDZR.

⁶⁹ APR, PPRN, vol. 753, nlb.

⁷⁰ *Tamże*, vol. 785, nlb.

⁷¹ Odbitka planu w BDZR.



5. Nagrobek Hicł, córki Symeona, stan z 1987 r. Tekst inskrypcji w języku hebrajskim. „Tu została pochowana niewiasta zacna, cnotliwa, Pani Hicł, córka nauczyciela mistrza i rabina rabiego Symeona. Zmarła w piątek, dnia 19 miesiąca ab roku 5591 [tj. 1831 r. — przyp. A. P.]. Niech dusza jej będzie przechowana w wiązce żyjących”

5. The gravestone of Hicł, daughter of Simeon, in 1987. The inscription is in Hebrew. „Here is buried a respectable woman, virtuous, Madame Hicł, daughter of the teacher master and rabbi Simeon. She died on Friday, on the 19th of the month Ab of the year 5591 [i.e. 1831 — A. P.]. May her soul be kept in the group of the living”

najwięcej po epidemii cholery w okresie powstania listopadowego. Stanowią one ok. 2,0% nagrobków zachowanych na terenie cmentarza. Tylko 8 nagrobków wykonano podczas okupacji w latach 1939–1942, zaś jeden wystawiono w 1987 r. na mogile zmarłych w okresie międzywojennym. Tak więc na terenie cmentarza żydowskiego dominują nagrobki wykonane w okresie międzywojennym oraz w drugiej połowie XIX w. Chronologię nagrobków określono na podstawie podanej w tekście inskrypcji daty zgonu przeliczonej z kalendarza żydowskiego. Obowiązek postawienia nagrobka w rocznicę śmierci był powinnością osób bliskich zmarłemu⁷². Stąd też podana chronologia odpowiada czasowi powstania obiektów. Poza nagrobkami w narożniku północno-zachodnim w pobliżu bramy cmentarnej zachowały się fragmenty istniejących tu prawdopodobnie niegdyś oheli, o których poza fragmentami fundamentów informują ustawione obok nie istniejących murów grobowców nagrobki poświęcone mężczyznom. Większość

obiektów sepulkralnych cmentarza to tradycyjne macewy — pionowo ustawione kamienne prostokątne płyty zwieńczone łukiem, zdobione piktograficzną płaskorzeźbą, których symbolika nawiązuje z reguły do umieszczonego poniżej rzeźbionego tekstu inskrypcji dominującego na powierzchni płyty. Występują również podwójne nagrobki osób z sobą spokrewnionych. Nagrobki te, sądząc po datach zgonu, wykonano w latach dwudziestych XX w. Poza nimi zachowały się obiekty w typie sarkofagu oraz ściętego pnia drzewa, na którym umieszczono rzeźbiony tekst inskrypcji. Nagrobków tych jest kilka. O tradycyjnej formie nagrobków sztylowieckich, poza ich kształtem, informuje symbolika, hebrajski język tekstu oraz stałe elementy treści tekstu. Nie ulegały one większym zmianom. Jest wśród nich pierwsze zdanie tekstu inskrypcji, niekiedy zaczynające się w partii symboliki, ograniczone do hebrajskich liter *pe nun*, będących skrótem stwierdzenia *po nytman* — tu został(a) pochowany(a). Również zakończenie tekstu jest charakterystyczne: ogranicza się ono do hebrajskich liter *taw nun sade bet he*, co oznacza skrót stwierdzenia *tehe niszmato zerorah bi-zeror ha-hajim* — niech dusza jego (jej) będzie przechowana w wiązce żyjących, które nawiązuje do słów biblijnej Abigail skierowanych do Dawida (I Sam. 25,29).

Należy przy tym zaznaczyć, iż stwierdzenie to informujące zarazem o wierze w życie pozagrobowe, występuje w żydowskich tekstach nagrobnych na terenie Europy już we wczesnym średniowieczu, jak również w okresie nowożytnym⁷³.

Tradycyjny jest również zapis personaliów zmarłych ograniczony do ich imion i imion ojców. Wyjątkowo wśród zapisów informujących o zgonach na przełomie XIX i XX w., jak i w okresie międzywojennym, podawano nazwisko zmarłego. Niekiedy umieszczano je na rewersie płyty nagrobnej w języku żydowskim. Nie odnaleziono zaś napisów w języku polskim, które zachowały się wśród inskrypcji na innych cmentarzach żydowskich województwa kieleckiego⁷⁴. Stałym elementem jest również data zgonu podana według kalendarza żydowskiego. Należy przy tym zaznaczyć, że z reguły zapis ten różni się od zapisu w księdze zgonów urzędu stanu cywilnego. Stereotypowy i tradycyjny jest również tekst zapisu nagrobnego. Z reguły miał on formę panegiryku, w którym szczególnie akcentowano, obok zalet zmarłego, odczucia bliskich. Zgodnie z tradycją Żydów polskich, podkreślenie cnót zmarłych, zwłaszcza na cmentarzu, powodowało odjęcie im trzeciej części cierpień pośmiertnych⁷⁵.

Teksty nagrobne wyrażające zasady etyczne regulujące życie indywidualne, rodzinne i społeczne, miały — jak sądzę — obok informacji o miejscu pochówku przede wszystkim cele dydaktyczne. Zwracały bowiem uwagę na te aspekty życia doczesnego, które służyły integracji społeczności żydowskiej, a której dominującym czynni-

⁷² O. Goldberg - Mulkiwicz, *Obrzędy żałobne i pogrzebowe Żydów polskich*. „Sztuka Ludowa” 1987, nr 1, s. 106.

⁷³ G. Nahon, *Inscriptions hébraïques et juives de France médiévale*, Paris 1986, s. 29; A. Etzold, P. Kirchner, H. Knobloch, *Historische Friedhöfe. Jüdische Friedhöfe in Berlin*. Berlin 1979, ss. 6–7; J. Hežman, *Židovské hřbitovy v Čechách a na Moravě*. Praha, b.t.w.

⁷⁴ A. Penkalla, *Problemy ewidencji...*, s. 76 (ryc. 3–4).

⁷⁵ O. Goldberg - Mulkiwicz, op.cit., s. 105, na podstawie pracy: R. Liliental, *Wierzenia, przesady i praktyki ludu żydowskiego*. „Wisła”, 1904, nr 18, s. 111.

kiem była religia⁷⁶. Stąd też w treści tekstu nagrobnego dorosłego mężczyzny z reguły pojawia się stwierdzenie o jego uczoności i gorliwości w studiowaniu zasad wiary. Naród żydowski zwał się narodem księgi, którą była Biblia. Jego byt opierał się na studiowaniu i przestrzeganiu zasad wiary, której zachowanie ocalić miało ducha narodu, a przede wszystkim skonsolidować go wokół jednej tradycji historycznej i religijnej. Stąd też motyw studiowania zasad wiary, a w jej efekcie przestrzegania zasad Tory będącej jej wykładnią. Motyw ten pojawia się również w partii symboliki nagrobka w postaci księgi, grzbietów ksiąg składających się na bibliotekę oraz w wyobrażeniu Tory. Obok personaliów zmarłego występują określenia reb, rabi w znaczeniu mędrca, który studiuje, zgłębia i zna Pismo. Codzienne obcowanie z Pismem przynosi miłosierdzie i sprawiedliwość. Ta ostatnia cecha jest szczególnie akcentowana. Sprawiedliwy bowiem powinien być człowiek, a dobry jest Bóg. Ilustrują to wybrane fragmenty tekstów. Na nagrobku reb Izraela Zeliga, syna reb Józefa, zmarłego w 1927 r., zanotowano, iż „...*Biblię studiował w każdej nadającej się godzinie*”. Zaś na nagrobku reb Dawida, syna nauczyciela i rabina Elimeleka Belti, zmarłego w 1831., napisano, iż podczas swego życia „...*zajmował się Torą i pełnieniem uczynków miłosierdzia. Łączył zgłębianie Tory z modlitwą. Uczony, mądry i pobożny [...]*”. Obok gorliwości studiowania zasad wiary i ich przestrzegania częstym elementem tekstu szydlowieckich nagrobków jest określenie stosunku do pracy. O Mojżeszcu Lewicie Liberbajmie, zmarłym w 1926 r., napisano „...*Człowiek, który szedł drogą uczciwą. Zajmował się handlem uczciwie. W każdy dzień, rano i wieczorem, modlił się w bóżnicy*”. Podobny motyw odnajdziemy w tekście nagrobka zmarłego w 1911 r. Dow Kohena, syna Izraela „...*Dobrą drogą szedł przez wszystkie dni życia. Sprawiedliwy był skrycie i jawnie. Odeszła jego dusza w trosce i smutku. Oddał się od złego i Ignął do dobra przez całe swoje życie. Handlem zajmował się zupełnie uczciwie. Na dobre cele użyczał ze swych majątności [...]*”.

Wśród Żydów szydlowieckich nie brakowało zwolenników chasydyzmu. Ponieważ powoływanie się w tekstach nagrobnych, wśród znanych mi inskrypcji nagrobnych, na te związki jest wyjątkowe, zapisy te przytaczamy w całości. „*Rabbi Dow syn reb Józefa zgasł 22 dnia miesiąca kislew roku 5675 [tj. 1915 — przyp. A. P.]. Tu spoczywa. Pamięć najsprawiedliwszego niech będzie błogosławiona. Rozpacz i płacz towarzyszy mu do końca życia. Zarliwie zajmował się dniami i nocami Torą. Do sprawiedliwych Ignął przez całe życie swoje. Drogą chasydyzmu zajmował się z całych sił i mocy. Znany był w mieście Dow Kapłan. Bogobożny był w ukryciu i jawnie. Żal tych którzy odchodzą mówiono o nim. Ustępował przed złem i świadczył dobroć przez wszystkie dni życia. Niech dusza jego spocznie w sercach żywych*”. Jeszcze wyraźniej zaznaczono związki te na innym nagrobku. O Abrahamie Abiszu, synu reb Isera Meira, zmarłym w 1926 r., napisano „...*Człowiek sędziwy [zmarł w wieku 71 lat — przyp. A. P.] i syty dni życia. Szedł drogą chasydyzmu i jeździł do rabina w Warce. Niech pamięć jego będzie błogosławiona. Zostali po nim synowie, porządni ludzie [...]*”. Kilka tysięcy tekstów nagrobnych prezentuje pożądane cechy charakteru mężczyzny. Aby zasłużyć na życie wieczne i pamięć współziomków należało przede wszystkim modlić się, studiować Torę, a na co dzień postępować zgodnie z jej nakazami. Tora reguluje życie doczesne, a jej studio-



6. Nagrobek Elazara, syna Salomona, stan z 1987 r. Tekst inskrypcji w języku hebrajskim. „Tu został pochowany mąż zacny i prawy, mistrz rabi Elazar syn rabiego Salomona Zalmana Halewi. Zmarł w święty dzień sobotni, trzeciego dnia świąt Kuczek [17 tiszri — przyp. A. P.] roku 5591 [tj. 1831 r. — przyp. A. P.]. Niech dusza jego będzie przechowana w wiązce żyjących”

6. The gravestone of Elazar, son of Salomon, in 1987. The inscription is in Hebrew. „Here is buried a respectable and righteous man, the master rabbi Elazar, son of rabbi Salomon Zalman Halewi. He died on the holy day of Saturday, on the third day of the Feast of Tabernacles [17 Tishri — A. P.] of the year 5591 [i. e. 1831 — A. P.]. May his soul be kept in the group of the living”

wanie powoduje, iż jest szczęśliwe. Decyduje także o przynależności do wspólnoty religijno-narodowościowej bez względu na miejsce zmarłego w strukturach zawodowych i społecznych, które niekiedy tylko przytaczane jest w omawianych tekstach.

Aspekt religijny występuje również w inskrypcjach nagrobnych kobiet. W tekstach informujących o zgonie matek dowiadujemy się o wypełnianiu ich funkcji rodzicielskich. Na nagrobku Sary Mindl, córki reb Chaima Jehudy, zmarłej w 1926 r., zanotowano, iż „...*wdrażała synów swoich do Tory*”. Z reguły personalia zmarłej poprzedza określenie, że była „...*niewiastą zacną i cnotliwą*”. Kolejną cechą charakteru kobiety to miłosierdzie

⁷⁶ Zob. uwagi S. Datnera i A. Kamińskiej zamieszczone w publikacji *Z mądrości talmudu*. Warszawa 1988, ss. 27–57, 331–368.

względem biedniejszych współwyznawców. Przy czym ten fragment tekstu równocześnie zaznaczono w pikto-graficznej symbolice skarbonką z monetą lub dłonią wrzucającą monetę do skarbonki. W tekście inskrypcji nagrobnej Bejli Rachil, córki Mekutiela Zelmana, zmarłej w 1831 r. zaznaczono, że „...*Dłoń swą otwierała biednemu a ręce swe wyciągała ku ubogiemu*”. Podobny fragment odnajdujemy na nagrobku zmarłej w 1921 r. Szajdl-Gitl, córki reb Jecheskiela, która „...*rękę miała otwartą dla biednych*”. W obu wypadkach zmarłe były kobietami dojrzałymi, zamężnymi i miały dzieci, co również zaznaczono w tekście. Także określono ich stosunek do mężów. Charakterystyczny jest fragment nagrobka zmarłej w 1910 r. Chany Chicl, córki reb Jana „...*kobieta poważna i skromna, duchowo czysta. Kobieta dzielna jest koroną swego męża. Błogosławiona niech będzie wśród wielkich matek Izraela*”. Przytoczone teksty ilustrują społecznie uznane systemy wartości, utrzymane w granicach tradycyjnego judaizmu, dominujące przez cały okres obecności w społeczeństwie polskim ludności żydowskiej aż do jej zagłady w II wojnie światowej. Są to prawdopodobnie jedyne przekazy informujące o postawach Żydów należących do gminy wyznaniowej w Szydłowcu⁷⁷. Na powszechne uznanie tych wartości w tej grupie narodowościowo-religijnej wskazuje język napisów nagrobnych oraz analogiczna forma i treść zapisu na nagrobkach w pozostałych miejscowościach województw radomskiego i kieleckiego⁷⁸. Forma i treść inskrypcji zależała przede wszystkim od fundatora nagrobka, z reguły osoby bezpośrednio związanej ze zmarłym. Referując jego bieg życia w pewnym stopniu również charakteryzował i siebie. Nie bez znaczenia był materiał, na którym wykonano tekst. Przede wszystkim decydował o lapidarnej formie przekazu. Wspomnieć także należy o kosztach wystawienia nagrobka. Fundator, obok opłaty wnoszonej na konto gminy żydowskiej, uzależnionej od zamożności zmarłego, musiał opłacić honorarium kamieniarzowi. Stąd też niekiedy stawiano nagrobki drewniane, które z czasem wymieniały na kamienne⁷⁹. Dlatego też nagrobki przede wszystkim informują o zamożniejszych grupach ludności żydowskiej.

Analizując formę nagrobków stwierdzić należy, że ich twórcom nie brakowało wyobraźni. Bowiem wśród zinventaryzowanych przez autora obiektów, pomimo licznych analogii, nie ma dwóch takich samych. Każdy z nich różni się detalem zdobniczym lub krojem liter. Pozornie wydają się, że wiele obiektów jest takich samych. Podkreśla to wymiar płyt zwłaszcza z końca XIX w. i z okresu międzywojennego, kiedy to produkowano je jako półprodukt uzupełniając pożądaną symboliką, detalem zdobniczym i tekstem. Szerokość płyt z tego okresu waha się od 0,63 m do 0,65 m, a nieliczne mają wymiar 0,45 m i 0,85 m. Zaś ich wysokość wynosi od 1,65 m do 1,78 m. Nieliczne mają wysokość 1,2 m,



7. Nagrobek Rebeki, córki Issachara, stan z 1987 r. Tekst inskrypcji w języku hebrajskim: „Tu została pochowana niewiasta zacna, cnotliwa pani Rebeka Chinda, córka uczonego w Piśmie mistrza Issachara Bera. Zmarła w środę, dnia 23 miesiąca ab roku 5591 [t.j. 1831 r. — przyp. A.P.]. Niech dusza jej będzie przechowana w wiązce żyjących”

7. The gravestone of Rebecca, daughter of Issachar, in 1987. The inscription is in Hebrew: „Here is buried a respectable woman, virtuous, Madame Rebecca Chinda, daughter of the master Issachar Ber, knowledgeable in the Scripture. She died on Wednesday, on the 23rd day of the month Ab of the year 5591 [i.e. 1831 — A.P.]. May her soul be kept in the group of the living”

1,58 m, 1,83 m i 1,94 m. Pozorną monotoność pogłębia również szerokość kamienia. Niegdyś płyty te były barwne, o czym informują ślady polichromii.

Twórcy nagrobków pozostają anonimowi. Na szydłowieckich nagrobkach nie odnaleziono sygnatur kamieniarzy. Niewątpliwie byli to Żydzi. Prawdopodobnie było to zjawisko powszechne, bowiem wśród obiektów z terenu województw radomskiego i kieleckiego tylko na jednym nagrobku z cmentarza z Przytyku odnalazłem podpis kamieniarza⁸⁰. Szydłowieccy kamieniarze żydowscy dostarczali również swoje dzieła na cmentarze

⁸⁰ Negatyw nr 42 704 w Pracowni Fotograficznej PP Pracowni Konserwacji Zabytków, Oddział w Kielcach. Sygnatura „A. Wejsberg Dadim Finikl” pod ostatnim zdaniem tekstu inskrypcji. Karta ewidencyjna nagrobka w BDZR.

⁷⁷ W inwentarzu archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie znajduje się rękopis z 1819 r., w języku hebrajskim, opatrzony sygnaturą 1004 zatytułowany *Oto kronika kaħalu Szydłowca oraz księga protokołów Towarzystwa Pogrzebowego*. Do tego, jak sądzę ważnego, źródła nie udało się autorowi z przyczyn obiektywnych dotrzeć.

⁷⁸ A. Penkalla, *Problemy ewidencji...*, ss. 77–80 (ilustracje).

⁷⁹ J. Woronczak, *Cmentarz żydowski w Białej*. Opolski Informator Konserwatorski, 1985, s. 208. Zob. również charakterystyczną reprodukcję osiemnastowiecznego obrazu pogrzebu żydowskiego będącego własnością praskiego bractwa pogrzebowego umieszczoną w książce J. Heřmana, *Židovské hřbitovy v Čechách a na Moravě*. Praha, b.r.w.



8. Nagrobek Mardochoja, syna Jehudy, stan z 1987 r. Tekst inskrypcji w języku hebrajskim. „Tu został pochowany mąż zący i prawy, młody wiekiem, postępujący nieskazitelnie, nauczyciel mistrz Mardochoj, syn mistrza Jehudy Lejba Halewi. Zmarł w piątek, dnia 24 miesiąca ab roku 5597 [tj. 1837 r. — przyp. A.P.]. Niech dusza jego będzie przechowana w wiązce żyjących”

8. The gravestone of Marchodai, son of Jehudi, in 1987. The inscription is in Hebrew. „Here is buried a respectable and righteous man, young of age, of impeccable behaviour, the teacher master Marchodai, son of master Jehudi Lejba Halewi. He died on Friday, on the 24th day of the month Ab of the year 5597 [i.e. 1937 — A.P.]. May his soul be kept in the group of the living”

położone w okolicznych miejscowościach. Wiele podobnych płyt jest na terenie cmentarza przytyckiego⁸¹, głównie z lat czterdziestych–osiemdziesiątych XIX w. Obiekty z tego okresu mają szczególnie starannie wykonaną partię symboliki, dekoracji i liternictwo. Przy czym charakterystyczną ich cechą jest zoomorficzna litera lamed będąca niejako wizytówką kamieniarza o artystycznych umiejętnościach⁸¹. Twórcy nagrobków z późniejszego okresu, w tym również międzywojennego, nie prezentują już tak indywidualnego podejścia do tematu, co miało miejsce we wcześniejszym okresie. Większość prac z tego okresu charakteryzuje typowo rzemieślnicze podejście do tematu, na których odbiła się masowość produkcji. Przy czym prawdopodobnie miała wówczas miejsce pewna specjalizacja. Ktoś inny był bowiem autorem symboliki i zdobniczego detalu, inny zaś rzeźbił



9. Nagrobek Estery, córki Icka, stan z 1987 r. Tekst inskrypcji w języku hebrajskim. „Tu została pochowana niewiasta ząca, cnotliwa, pani Estera Rebeka, córka mistrza rabiego Icka Simchy. Zmarła w srodę, dnia 12 miesiąca ijar roku 5611 według daty żydowskiej [tj. 1851 r. — przyp. A.P.]. Niech dusza jej będzie przechowana w wiązce żyjących”

9. The gravestone of Esther, daughter of Isaac, in 1987. The inscription is in Hebrew. „Here is buried a respectable woman, virtuous, Madame Esther Rebecca, daughter of the master rabbi Isaac Simcha. She died on Wednesday, on the 12th day of the month Iyar of the year 5611 according to the Jewish date [i.e. 1851 — A.P.]. May her soul be kept in the group of the living”

(zdjęcia 2-9 — S. Machala, rys. A. Kirsz)

tekst inskrypcji. Ten element nagrobka z reguły był podany bezbłędnie. Niekiedy autor nie mieszcząc się w linijce tekstu wychodził poza margines zakreślony ramką, w której go umieszczono, lub też rzeźbił mniejsze litery. Tylko na jednym nagrobku z pierwszej połowy XIX w. ma miejsce skucie tekstu i jego ponowne wyrzeźbienie.

⁸¹ A. Penkalla, *Cmentarz żydowski w Przytyku*. BZiH 1984, nr 1-2, ss. 175-182. Karty ewidencyjne nagrobków, jak również pełna dokumentacja fotograficzna cmentarza w teczce ewidencyjnej tego obiektu w BDZR. Część nagrobków z cmentarza przytyckiego już skradziono.

⁸² Por. nagrobek Jana Jakuba syna Micheasza, zmarłego w 1831 r. (negatyw nr 70176 w Pracowni Fotograficznej PPKZ, Oddział w Kielcach). Karta ewidencyjna nagrobka w BDZR

Generalnie sztyłowieckie nagrobki, w porównaniu z zachowanymi na innych cmentarzach w województwach radomskim, kieleckim i tarnobrzeskim, są w dobrym stanie. Nie występuje tu ich masowa dewastacja mechaniczna. Zaś przyczyn destrukcji części płyt szukać należy głównie w wadach technicznych kamienia, a przede wszystkim w warunkach atmosferycznych. Działania zmierzające do zachowania cmentarza podjęły przede wszystkim miejscowe władze administracyjne, udzielając m.in. dużej pomocy autorowi artykułu w czasie inwentaryzowania najstarszej partii cmentarza. Dzięki staraniom władz budowane jest murowane ogrodzenie od strony północnej. Uporządkowania wymaga

dziko rosnąca zieleń, niekiedy utrudniająca dostęp do części nagrobków. Planuje się wybudowanie nowego monumentu na miejscu istniejącego, w którym wykorzystane będą fragmenty połamanych nagrobków. Prace te, jak również konserwacja obiektów o wyjątkowych walorach estetycznych, zwłaszcza z pierwszej połowy XIX w., wykonane zostaną w ramach programu rewitalizacji obiektu. Mijemy nadzieję, że dzięki nim cmentarz żydowski na długie lata pozostanie trwałym świadkiem żydowskiej obecności w historii Szydłowca.

dr Adam Penkalla
Radom

THE JEWISH COMMUNITY AND CEMETERY IN SZYDŁOWIEC

The subject of the article is the history of the Jewish community and the Jewish cemetery in Szydłowiec, together with observations made during the inventory work carried out on the gravestones.

According to historical documents, the first settlements of Jews in Szydłowiec date back to the second half of the 17th century. Towards the end of the 17th and at the beginning of the 18th century the Jewish population already constituted a considerable national group that played a significant role in the town's economy. Jewish settlements were concentrated around the new market square set up in the northern part of town. The new district was named Skalka, Rynek Skaleczny and later the Jewish City. Growth of the Jewish population and its participation in the economy led to the issuing of privileges that regulated their position in the town: by Leon Michał Radziwiłł on September 5, 1741, and Mikołaj Radziwiłł on July 28, 1788. The documents defined the situation of the Jewish population until the year 1862. In that year there was an equalization of rights of the Jewish population with those of the Polish population. In 1860 Jews constituted 74.5% of the town's population and in 1921 --- 77.1%. The Second World War put an end to the existence of the Jewish community in Szydłowiec.

In the community of the Jews, alongside the generally wooden

houses there were also buildings utilized by all the inhabitants such as the synagogue, the school and the cemetery).

The first Jewish cemetery was located on the border of the Jewish town by virtue of the 1788 privilege. It consisted of 2 rectangles. Apart from this, the community made use of the cholera cemetery situated at a large distance from the town.

In the period between the wars the cemetery's surface area was increased. It was made up of 3 plots of land. The first included the area from before 1811, the second was purchased in 1811 and the third constituted a new piece of land. In 1938 the area of the old and new cemetery was cut through by the Kielce-Warsaw route.

After the Second World War the first and second plots were assigned for building purposes. The gravestones were transferred to the land of the present cemetery. They were placed tightly close to each other, in several rows. The author believes the number of preserved gravestones comes to 3100. They are from the years 1831-1942. Most of them are the traditional gravestones. The area of today's cemetery, whose shape is similar to a rectangle, has been enclosed by a stone wall and a fence. Through the middle of the cemetery runs a lane at whose end stands a monument dedicated to the memory of Jews murdered and killed during the Second World War.

ANNA PIASECKA

GOTYCKIE MAŁOWIDŁA W PREZBITERIUM KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO W DZIAŁOSZYCACH — ODKRYCIE I PROBLEMY EKSPOZYCYJNE

Działoszyce (woj. kieleckie) istniały już w XIII w. jako osada targowa położona u ujścia rzeczki Jakubówki do Sancygniówki. Najstarsza jest północna część bloku obecnego rynku¹. W tym rejonie ok. 1220 r. wzniesiono kościół parafialny p.w. św. Floriana, który został rozebrany prawdopodobnie w końcu XVIII w.²

W 1409 r. Władysław Jagiełło nadał Działoszycom prawa miejskie³, z czym można wiązać budowę drugiego kościoła parafialnego p.w. Św. Trójcy. W 1548 r. biskup Samuel Maciejowski potwierdził dokument erekcji kościoła wystawiony w 1413 r.⁴

Jednonawowy, gotycki kościół przebudowywano w 1618, 1637 i 1663 r., a powiększono w 1864 r. i 1897 r. (przedłużono nawę i dostawiono wieżę zachodnią). Sklepienia i pilastry przyścienne pochodzą z XVII w.⁵

Z powodu niezadowolającego stanu zachowania wnętrza kościoła i jego wyposażenia, szczególnie ołtarzy

i stall, w 1976 r. wojewódzki konserwator zabytków zalecił zbadanie tynków wewnętrznych i konserwację zabytków ruchomych.

W 1980 r. na koszt parafii przeprowadzono badania tynków wewnętrznych, które wykazały, że pod prze-malowaniem na ścianach prezbiterium znajduje się zniszczona warstwa malowideł barokowych i renesansowych (bardzo spudrowanych); a pod nią malowidła

¹ Działoszyce woj. kieleckie, rozpoznanie historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta. PP PKZ — Pracownia Dokumentacji Historycznej. Warszawa 1962, s. 4. Maszynopis nr 6 w archiwum WKZ. Kielce.

² *Tamże*.

³ *Tamże*, s. 5.

⁴ *Tamże*, s. 6.

⁵ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*. T. III. *Województwo kieleckie*. Zeszyt 9. *Powiat pińczowski*. Warszawa, s. 18.